

# Justyna Steczkowska, Karuzela Z Madonnami

Wsiadajcie madonny madonny  
Do bryk sześciokonnych ściokonnych  
Konie wiszą kopytami nad ziemią  
One w brykach na postoju już drzemią

Każda bryka malowana w trzy ogniste farbki  
I trzy końskie maści:  
Od sufitu  
Od dębu  
Od marchwi

Drgnęły madonny  
I orszak stukonny  
Ruszył z kopyta

Migają w krąg anglezy grzyw  
I lambrekiny siodła  
I gorejące wzory bryk  
Kwiecisto - laurkowe

A w każdej bryce vis a vis  
Madonna i madonna  
W nieodmienionej pozie tkwi  
Od dziecka odchylona

Białe konie  
Bryka  
Czarne konie  
Bryka  
Rude konie  
Bryka  
Magnifikat

A one w Leonardach mir  
W obrotach Rafaela  
W okrągłych ogniach w klatkach z lin  
W przedmieściach i niedzielach

I w każdej bryce vis a vis  
Madonna i madonna  
I nie wiadomo która śpi  
A która jest natchniona

Szóstka koni  
One  
Szóstka koni  
One  
Szóstka koni  
One  
Zakręcone

Drgnęły madonny  
I orszak stukonny  
Ruszył z kopyta  
Ruszył z kopyta  
Ruszył z kopyta  
Ruszył z kopyta